

# WUJ

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU  
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920  
KURYTYBA — 18 listopada — (novembro) — 1970 - Nr 3193 - (46/70)

## Po zgonie gen. de Gaulle

Nagły zgon 79-letniego gen. Charles de Gaulle, byłego prezydenta Francji, wielkiego męża stanu którego imię przeszło do historii — odbił się głośnym echem w całym świecie.

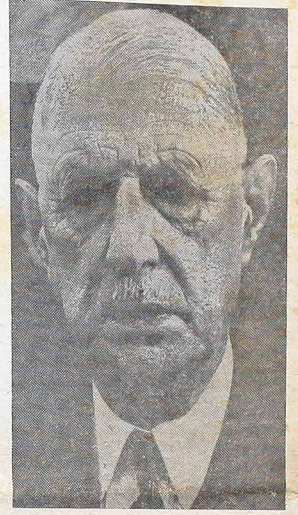
Ze wszystkich krajów nadeszły telegraficzne kondolencje na ręce obecnego prezydenta Pompidou. W pogrzebie zaś wzięło udział kilkudziesięciu szefów państw, m. in. Nixon i Kossygin. Szanując wolę zmarłego, kraj francuski — po uroczystych egzekwacjach w katedrze paryskiej Notre Dame — wybrał smiertelne szczątki de Gaulle'a na marmuru Colombej — les — deux — églises, gdzie znajduje się grobowiec rodziny zmarłego.

Zgon de Gaulle'a nastąpił w chwili, gdy rozpoczął on pisanie II tomu swych wspomnień. Pierwszy tom, który ukazał się w księgarniach paryskich kilka tygodni temu w nakładzie 250 tys. egzemplarzy, rozprzedany został w ciągu trzech dni. Wspomnienia zmarłego zawierają najważniejsze wypadki we Francji i w świecie — począwszy od wybuchu II wojny światowej.

Poswiadczywszy się od młodości karierze wojskowej, już jako młody oficer, adiutant marsz. Petain'a, i profesor w szkole wojennej, wydał dwie książki na temat strategii wojennej: "Nieprzyjacieli skłócony" oraz "W obronie armii zawodowej". W tej ostatniej de Gaulle wykazuje konieczność utworzenia ruchomych sił zmotoryzowanych, twierdząc, że tanki w nowoczesnej strategii odegrały decydującą rolę podczas działań wojennych. Teoria i taktyka de Gaulle'a nie zostały przyjęte przez dowódców francuskie.

Po upadku Francji, de Gaulle organizował oddziały francuskie w Angli. Po zwycięstwie zaś Aliantów w 1945 roku de Gaulle wybrany został przez naród na prezydenta. W rok później rezygnuje z władzy, ze względu na zbyt ograniczone uprawnienia prezydenta. W 1958 roku miał miejsce bunt generałów francuskich, domagających się powołania siły rewolucyjnej w Algierii. Francja zmiała wojna domowa. Wówczas de Gaulle ogłosił nową Konstytucję, i stworzył w Republice — stając się jej prezydentem. W rok później ogłasza niepodległość Algierii.

De Gaulle pragnie przywrócić Francji dawany prestiż w Europie. Po uzdrowieniu monety (franka) i reformach wewnętrznych, odwiedza różne kraje jak Meksyk, Włochy, Kolumbia, m. in. i Brazylię oraz wprowadza Francję do "Klubu Atomowego". W 1965 r. de Gaulle obrany został po raz drugi prezydentem Francji. Teraz de Gaulle wywołuje Francję z NATO i rozwija własną działalność, by Francja zajęła



Gen. Charles de Gaulle przejdzie do historii jako jeden z najwybitniejszych mężów stanu.

kierowniczą rolę w Europie, w miejsce USA. Ofiaruje swe pośrednictwo w konflikcie USA — Wietnam Północny. Odwiedza Moskwę, nawiązując bezpośrednią komunikację telefoniczną z Kremlem. Rozszerza wyścig handlowy i kulturalny z ZSRR. Popiera Izraela jako agresora. Realizuje próby z bombami atomowymi na Pacyfiku. Popiera traktat w Jaltie oraz inwazję sowiecką na Czechy. Uznaje granice Polski na Odrze i Nysie. Nie dopuszcza W. Brytanii do Wspólnego Rynku Europy. Dnia 28 kwietnia 1969 r. wobec sprzeciwu 53,18 procent ludności dla zapowiedzianych przez de Gaulle'a reform regionalnych, rezygnuje ze stanowiska prezydenta. Uswaja się do swej rezydencji w Colombej, gdzie pisze Pamięniki i Wspomnienia (II tom.) Tu zaskoczyła go śmierć.

De Gaulle był praktykującym katolikiem i manifestował swe przekonania religijne nawet podczas wizyt u państw komunistycznych.

## Czy trzecia partia w Brazylii?

Pisaliśmy już w początku br. o realnych zamiarach byłego wice-prezydenta Pedro Aleixo, celem utworzenia 3 partii politycznej w Kraju. Zamiary te przybierają coraz mocniejsze formy. W kołach politycznych mówi się, że tworca przyszłej partii przygotowuje już manifest, który ma otworzyć oficjalną kampanię sformowania 3 partii pod nazwą "Partia Republikańsko-liberalna".

Obecna Konstytucja państwa opracowana prawie całkowicie przez Pedro Aleixo stworzyła korzystniejsze warunki do powstania nowej partii aniżeli dawna konstytucja z 1967 r. Mimo wszystko, warunki te uważa się za dość trudne do spełnienia. Należy mianowicie zebrać podpisy przynajmniej 5 procent wyborców biorących udział w ostatnich wyborach.

Obecna liczba wyborców w Brazylii wynosi w przybliżeniu 29 milionów. Przypuszczamy, że głosować będzie zaledwie 20 i kilka milionów wyborców. Pięć procent tej liczby wyniesie ponad 1 milion. W dodatku cyfrę tę należy osiągnąć w siedmiu przynajmniej sta-

nach Brazylii, czyli 7 procent liczby wyborców każdego z 7 stanów.

Wymagania powyższe nie przerażają Pedro Aleixo, ponieważ przeprowadził on już szereg udanych kontaktów z licznymi liderami politycznymi. Ponadto nowa partia polityczna będzie miała — według niego — zapewnione powodzenie ani partia rządowa ARENA (luźny konglomerat różnych partii) zadaniem którego jest popierać wszelkie dążenia rząd, ani partia MDB — drugi sztuczny twór przeznaczony do odegrania niewygodnej roli opozycji.

Program trzeciej partii opierać się będzie na wolności i demokracji, ideałach lansowanych przez Rewolucję Marcową w 1964 roku, a które nie zostały dotąd całkowicie zrealizowane ze względu na trudne warunki polityczne w jakich znalazł się rząd rewolucyjny. Nowa partia składać się ma z młodych elementów rekrutowanych z spośród adwokatów, lekarzy, inżynierów, studentów i robotników.

## Brandt otrzymuje poparcie

Wybory parlamentarne jakie się odbyły w stanie Hesse — w Niemczech Zachodnich, stanowią votum zaufania dla obecnej polityki kanclerza Brandta przede wszystkim jeśli chodzi o zbliżenie NRF do państw bloku wschodniego. Wyborcy w Hesse uzyskali 53 krzesła w parlamencie stanowym dla partii Brandta czyli dla Socjalnej Demokracji. Chrześcijańska Demokracja (byłego kanclerza Kieslingera) otrzymała 46 krzesła, partia zaś Liberalna (popierająca Brandta) zdobyła 11 krzesła. Wielką porażkę ponieśli neofasciści którzy nie zajęli ani jednego krzesła. Pokreślił tu należy, że partia Brandta, od 24 lat zdołała utrzymać swą władzę w stanowym parlamencie Hesse. Ponadto Partia Liberalna jakkolwiek jest mała liczbowo, będąc sojuszniczką partii Brandta, daje mu większość w parlamencie federalnym.

Opinia publiczna NRF przygotowana by-

ła na porażkę Brandta, czyli na przegrana Partii Liberalnej wykazującej w ostatnich czasach poważny kryzys wewnętrzny. Zdawało się więc, że liberalni — ponosząc klęskę w Hesse — pozabawia tym samym Brandta większości w parlamencie federalnym. Stało się jednak inaczej, a to przede wszystkim dzięki szefowi liberalnych — Walter Scheel, ministrowi spraw zagranicznych NRF, światłemu mówcy. On zdołał zjednać sobie opinię ludu niezdecydowanych członków swej partii. Ważnym szczegółem jest to, że partia chrześcijańsko-demokratyczna (Kieslingera) otrzymała kilka krzesła więcej kosztem partii neofaszystowskiej — Narodowa Demokracja (NPD).

Koncowym sukcesem Brandta są jeszcze pozytywne rozmowy z Polską, w wyniku których nastąpi ratyfikacja traktatu jeszcze przed 25 grudnia br.

## Walka z narkomania

Prezydent Medici wydał rozporządzenie do rozpoczęcia bezpardonowej walki z narkomania w całym Kraju, zwłaszcza wśród młodzieży wyższych szkół. W dzisiejszej epoce zazywanie różnych narkotyków stało się prawdziwą plagą tak w Europie jak i w Ameryce. Co dziwniejsze, że narkomanami jest w większości wypadków młodzież pochodząca z zamożnych rodzin. Zachodzi więc palące pytanie? Co robić, żeby uchronić naszą młodzież przed zubynym wpływem narkotyków, które osłabiają wolę do ostateczności, podkopują zdrowie, rzucają wszystkim system nerwowy — robiąc człowieka "żywym łachmanem".

Wiadomo, że młodzież zazywają narkotyki nie chcą patrzeć prawdzie w oczy, bojąc się życia, kłopotów, trudności, odpowiedzialności itp. A to dlatego, że wychowanie w domu czy w szkole ani ich zahartowało ani nie przygotowało do borykania się z życiem. Stąd idą oni po linii najmniejszego oporu. Rodzice bowiem albo dawali dzieciom za dużo, albo nie dawali im nic. Normalny młody człowiek czy panna wyrasta w normalnej i zrównoważonej rodzinie, gdzie pewne wymagania są bardzo wyraźnie zaznaczone, a młodzież wie, czego się trzymać i czego rodzice od nich wymagają.

Czego więc potrzebuje dorastająca młodzież do solidnego i budzącego ufność życia rodzinnego, kiedy to ojciec czy matka, starając się zrozumieć i przedyskutować spokoj-

nie i ze zrozumieniem trudności i problemy młodych.

Młodzi bardzo często tracą wiarę w swoje możliwości. W takich chwilach przeświadczenie, że rodzice i rodzeństwo cenią ich, że są z nich dumni, jest bardzo ważne, bo dodaje otuchy i pomaga odzyskać wiarę w siebie; z tym, że rodzice nie powinni za dużo wymagać od dzieci. Młodzi często zalamują się właśnie dlatego, że zdają sobie sprawę, że nie dobiegają szczytów, które rodzice im wyznaczali. Najlepiej wymagać od nich trochę więcej niż dają, aby wciąż mieli przed sobą cel, ale i nie skąpić im pochwał, gdy na nie zasługują. Każdy musi mieć jakiś cel do którego dąży. Życie bez celu jest nudne, przynębiające; a tam gdzie nuda i przynębnienie, droga do narkotyków jest bliska.

Ponieważ narkomania wpływa na zachowanie się człowieka i zostało udowodnione, że wzrost przestępczości idzie równoległe z wzrostem narkomanii — zagadnienie nie ogranicza się tylko do rodziców, ale jest już zagadnieniem społecznym. Jednocześnie tam, gdzie młodzież zazywają narkotyki, tam kryją się i poważniejsze trudności. Nie wystarczy więc leczyć młodych z naboju. Trzeba im pomóc pokonać i tamte, inne trudności. Pomagając w tym lekarze i społeczność, ludzie dobrej woli, ale przede wszystkim rodzice i powinni pomagać rodzice. Przy odpowiedniej dozie zrozumienia i miłości można wpłynąć na młodych, żeby nałóg porzucili.

★ Santiago — Na jednym z przedmieść Santiago odświadczył pomnik przedstawiający "Che" Guevara, lidera partyzantki w Ameryce Łacińskiej. U stop tego pomnika znajdują się popiersia Torresa, Peredo i Marighelli. Również Allende nawiązała stosunki dyplomatyczne z Kuba.

★ Warszawa — Podczas swej wizyty w Polsce, minister NRF Walter Scheel, odwiedził Oświęcim, miejsce kaźni, gdzie hitlerowcy zgładzili 4 miliony osób. Wkrótce spodziewana jest wizyta w Polsce kanclerza Niemiec Zachodnich — Willy Brandta.

★ Fortaleza — Z nieopisaną radością ludność stanu Ceará powitała pierwszy deszcz będący zapowiedzią obfitych opadów przypadających zawsze w połowie listopada. Spodziewane są również deszcze w Alagoas i Pernambuco.

★ Recife — W dolinie olbrzymiej rzeki São Francisco żyje 8 milionów ludzi, na obszarach zajmujących 3 miliony hektarów ziemi, nadającej się do łatwego stosunku nawadniania. Natomiast 51 procent gleby należącej do doliny rzeki S. Francisco zalicza się do obszarów objętych częstymi suszami. Tu właśnie sztuczne nawodnienie jest absolutnie konieczne.

★ Assunção — Hitlerowski przestępca wojenny lekarz Josef Mengele znajduje się w Paragwaju. Dowodem tego jest prośba rządu NRF o ekstradycję Mengele. Jednak prezydent Stroessner odmówił wydania Mengele, twierdząc, że jest on obecnie obywatelom paragwajskim.

★ Kurytyba — Według ostatnich obliczeń statystycznych, Kurytyba liczy obecnie 604 tys. mieszkańców, a stan Parany — 6 739 000 mieszkańców. W ciągu ostatnich 10 lat ludność Kurytyby wzrosła o 75 procent, a Parany o 65 procent. Parana zajmuje więc trzecie miejsce w Brazylii, po São Paulo i Minas Gerais.

★ Brasilia — Prezydent Medici postanowił rozszerzyć program reformy rolnej, dając pierwszeństwo zaludnieniu obszarów leżących z obu stron budującej się autostrady Transamazônica, która przebiegać będzie stąd: Maranhão, Goiás, Pará, Amazonas, Mato Grosso, Acre i Roratorium Rondônia. Początkowa kolonizacja obejmie 100 tysięcy rodzin.

★ Belo Horizonte — Gwałtowny wiatr z deszczem zburzył starodawną katedrę w miejscowości Itabira, której proboszcz kandydował się na prefekta miasta wbrew wolnościowego ordynariusza, z tego powodu biskup D. Marcos Noronha podał się do dymisji.

★ Karaczi — Straszliwy huragan przeszedł na wschodnim wybrzeżu Pakistanu. Obiłyśmy fale morskie i szalonym wicher zburzyły dziesiątki miejscowości. Przypuszczają się, że 800 tys. ludzi straciło życie.

★ Moskwa — Znany historyk sowiecki Andrej Amalrik, który w swej książce przewidywał rozkład Związku Sowieckiego w 1984 r. skazany został na trzy lata ciężkich więzień w obozie koncentracyjnym, oskarżony o rozszerzanie w obozie koncentracjonalnym, oskarżony o rozszerzanie fałszywego prognostyki o ZSRR. Jego przyjaciel i piosenkarz Lew Ubożno otrzymał tę samą karę.

★ Belgrad — Armia jugosłowiańska przeprowadziła ostatnio wielkie manewry wojskowe, których głównym zadaniem było odparcie inwazji nieprzyjaciela (czytaj Soudanem) było odparcie inwazji nieprzyjaciela manewrami wietów. Ludność na obszarach objętych manewrami współdziałała czynnie z oddziałami wojskowymi.

★ Londyn — Znany archeolog amerykański — pani Iris C. Love twierdzi, że znajdująca się w Muzeum Brytyjskim głowa Afrodyty — dłuta Praxitelesa z IV wieku przed Chr. jest oryginalnym dziełem greckiego rzeźbiarza. Dyskusja na ten temat wśród uczonych trwa nadal.

★ Brasilia — Do stolicy Kraju przybył nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w osobie Williama Rountree. Rezydencja partykularna nowego ambasadora USA otrzymała specjalne urządzenia ochronne przeciw ewentualnemu porwaniu przez terrorystów.

★ Pórtó Alegre — Kardynał gausowski D. Vicente Scherer w słowach kategorycznych zaprzeczył jakoby D. Helder Camara był komunistą lub miał jakieś kontakty z organizacjami dywersyjnymi. Co można jedynie zarzucić arcybiskupowi D. Helder — to ujemne barwy w jakich przedstawia Brazylię.

★ Londyn — Z angielskich źródeł pochodzi informacja, że flota handlowa USA posiada 5 993 statków, o globalnym tonażu 18 463 207, podczas gdy ta sama flota ZSRR liczy 5 924 okrętów mających ogółem 14 831 775 ton. Jeszcze w roku ub. Sowietów nie zdołano dotąd ująć. W ciągu ostatnich trzech lat terroryści zabili 43 osoby i ranili 184.

★ Brindisi (Włochy) — Pewna 41-letnia wieśniaczka z Brindisi imieniem Maria Casalini wydała na świat 3: dziecko. Z tych dzieci zachowało się przy życiu 15-ro. Maria Casalini powiła po dwakroć czworaczki, raz trojaczki i raz dwojaczki.

★ São Paulo — W pociągu za terrorystami rozbucującymi po jednej z ulic São Paulo materiał subwersyjny zginęło 2 policjantów a jeden został ciężko ranny na skutek ostrzelania przez terrorystów auta policyjnego z broni maszynowej. Terrorystów nie zdołano dotąd ująć. W ciągu ostatnich trzech lat terroryści zabili 43 osoby i ranili 184.

## W KALEJDOSKOPIE



# Sejm wielkiej organizacji polonijnej

Czy Polonia Amerykańska jest zorganizowana? Też pytanie! Oczywiście, że zorganizowana. Inna rzecz, że ta organizacja nie wszystko jest, jak by się kto spodziewał. Skarżyli się w ub. roku niektórzy liderzy, że choć Polonia liczy jakieś tam 7 czy nawet 10 milionów Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia, to do organizacji polonijnych należy najwyżej pół miliona, czyli, że jest więcej jeden na dziesięciu, a nawet mniej. Gdy się jednak od tej wielkiej liczby Polaków odliczy dzieci i innych, którzy z różnych powodów do organizacji należeć nie mogą, to liczba pół miliona jest mimo wszystko poważna!

Nazwy różnych organizacji polonijnych są do siebie podobne i dla nowych przybyszów kłopotliwe. Jest Zwią-

zek Narodowy Polski i Zjednoczenie Polskie Narodowe, jest Związek Polaków i Unia Polska, a nawet Liga Polska. Jest Związek Polek i Unia Polek. Jest Stowarzyszenie Synów Polski i Kongres Polonii, jest też Rada Polonii. I wiele innych podobnych, ale osobnych organizacji.

\*\*\*  
Jest jeszcze jedna organizacja, której nazwa nikogo nie może wprowadzić w błąd, bo nazywa się Zjednoczeniem Polskim Rzymsko-Katolickim, czyli w skrócie Z.P.R.K. a w języku angielskim Polish Roman Catholic Union (P.R.C.U.). Jest to największa i najstarsza organizacja polska o zasięgu prawie ogólnokrajowym, prawie tak samo liczna i stara jak Związek Narodowy Polski (Z.N.P.) zwany po angielsku Polish National Alliance (P.N.A.).

Dziś obie te naczelné organizacje polskie a raczej polonijne żyją w najlepszej zgodzie, ale przez długie dziesiątki lat zwalczały się wzajemnie, często bez poważnej przyczyny, bo ostatecznie Z.N.P. religii nie zwalczał chociaż przyjmował do swego grona zarówno katolików jak Żydów i bezwyznanowców oraz członków Pol. Kościoła Narodowego.

Wspomniany wyżej Kongres Polonii Amerykańskiej jest organizacją nadrzędną, należą do niego na zasadzie dobrowolnego zrzeszenia wszystkie większe organizacje polonijne. Zadaniem Kongresu była akcja polityczna na rzecz Polski, a więc

przede wszystkim interwencje w Waszyngtonie, gdy zachodziła potrzeba. Obecnie poszczególne organizacje starają się przerzucić na barki K.P.A. przeróżne inne zadania jak np. nauczanie języka polskiego i szerzenie kultury polskiej — bo same nie mogą na tych polach zbyt wiele zdziałać. Niestety fundusze K.P.A. są tak śmiesznie małe, że ledwo ich starczy na wynajęcie jednego skromnego biura w stolicy federalnej i jednego w Chicago.

\*\*\*  
Ale gadu-gadu, a tu miała być mowa tylko o wielkim zjeździe, czyli o Sejmie jednej tylko organizacji, a mianowicie Z.P.R. Katolickiego, który się odbył w mieście New Hawen, w stanie Connecticut w drugiej połowie września. Był to 50-ty, a więc jakby jubileuszowy Sejm, ostatni przed obchodem stulecia Zjednoczenia, które będzie uroczyste obchodzone w roku 1973.

W Sejmie wzięli udział delegaci prawie 600 towarzystw lokalnych, połączonych w 9 dystryktów obejmujących kilka mniejszych stanów lub po jednym większym. Stan New York i Pensylwania mają nawet po dwa dystrykty.

Zaproszono na Sejm J. E. Kardynała Jana Króla z Filadelfii, oprócz niego czynny udział w Sejmie wzięli biskupi Abrahamowicz i Wycisło, a w otwarciu Sejmowi również arcybiskup diecezji Hartford, na której terenie leży miasto New Hawen. Jednym z wielu gości honorowych był prezes Z.N.P., a zarazem prezes K.P.A. Alojzy S. Mazewski, dzielny i energiczny lider polonijny. Jego obecność była wyrazem zgody i współpracy Z.N.P. ze Zjednoczeniem.

\*\*\*  
Sejm odbywa się przede wszystkim celem wybrania nowego zarządu, a więc prezesa, sekretarza i skarbnika naczelnego oraz dyrektorów dla każdego dystryktu i innych urzędników Zjednoczenia. Ustupający prezes nie mógł być wybrany ponownie, bo statut przewiduje, że prezesem można być wybranym tylko dwa razy, za każdym razem na cztery lata, a ostatni prezes Józef T. Prancica wysłużył już dwa czterolecia na tym odpowiedzialnym stanowisku.

Istnieje przy Zjednoczeniu Wydział Kobiet, jego przewodniczącą jest równocześnie wiceprezeską Zjednoczenia. Na ten urząd wybrano ponownie panią Estelle M. Nowak. Wydział Kobiet jest jak to zwykle bywa jedną z najlepszych podopiecznych organizacji, zwłaszcza gdy chodzi o gromadzenie funduszy na różne dobre cele, na które nie można brać dolarów z głównej kasy Zjednoczenia.

Czytelników w Brazylii niewiele interesuje wszystko, co się dzieło na Sejmie Zjednoczenia, bo to sprawy zbyt dalekie. Wystarczy chyba podać do wiadomości nazwisko nowego prezesa — został nim Józef L. Osajda, czynny od wielu lat w Zjednoczeniu na różnych stanowiskach. Innych wielkich zmian na czołowych stanowiskach nie było. Człowieka

# Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

## NOWY SYMBOL DLA POCZTY

Od roku 1837-go symbolem poczty USA był jeździec na koniu, ale jak koń stał się przestarzałym środkiem komunikacji, tak również przestarzały się system obsługi, jaką poczta darzyła. Od sierpnia symbolem tym jest nie koń, ale król plectwa — orzeł, zwany tu w Ameryce "lysym orłem". Koń poszedł w odstawkę po 133 latach służby.

Pocznistrz generalny Blount wręczył nowy symbol prezydentowi Nixonowi przy okazji podpisania uchwały o reformie pocztowej. Podpisując nowe prawo, Prezydent zauważył: "Nie ma ani republikanckiego ani demokratycznego sposobu doręczania poczty" — ale tak było dopóki poczta podlegała politykiom, dopóki urzędy i stanowiska pocztowe były "śliwkami" do rozdawania pomiędzy politykiom, rozdawanymi przez senatorów za usługi oddane partii w czasie ostatnich wyborów.

Na przyszłość sprawami poczty będzie kierowała specjalna agencja rządowa, nie zależna od politykiom i bez obawy, że skład tej agencji zmieni się po ostatnich wyborach.

## TERMOMETR DAWNIEJ I DZIŚ

Produkcja termometrów obejmuje bardzo dużą ilość ich odmian, służących różnym celom, a więc swym kształtem przystosowanych do zadań, jakim mają służyć.

Na przykład termometry rolnicze mają kształt włóczni, którą wbija się w stos warzyw, aby sprawdzić temperaturę wnętrza i zapobiec przegrzaniu. Są termometry przeznaczone do mierzenia temperatury mleka, mięsa w chłodniach i magazynach, zboża w e-lewatorach, wnętrza Ziemi na różnej głębokości, powietrza, wody, organizmu ludzkiego i zwierzęcego.

## Od wody do rtęci

Pierwsze termometry powstały już w XVII wieku. Były bardzo niedoskonałe gdyż w czasie niskiej temperatury wypełniająca je woda zamarzała i rozsadzała szkło. Z czasem wodę zastąpiono spirytusem, dopiero jednak Gabriel Fahrenheit, niemiecki fizyk ośiadły w Holandii, zastosował do termometrów rtęć.

Jeśli chodzi o skalę zastosował temperaturę mieszaniny sialmiaku z lodem i oznaczył ją zerem; jako górną granicę przyjął temperaturę krwi człowieka. Odstęp pomiędzy tymi dwoma punktami podzielił w układzie dwunastkowym: 8x12=96 części, to jest stopni. W tej skali punkt zamarzania wody przypada na 32 stopnie, a punkt wrzenia na 212 stopni.

W roku 1742 Andres Celsius z Upsali opracował nową skalę — stustopniową. Oznaczył on punkt wrzenia wody, na 0 stopni, a punkt jej zamarzania na 100 stopni. Skala ta, po odwróceniu porządku, przetrwała do naszych czasów, a w r. 1927 uznana została jako obowiązująca w całym świecie.

Rtęć okazała się najdoskonalszym "ciałem termometrycznym" i służy już do produkcji termometrów od 250-ciu lat. Musi ona jednak być idealnie czysta, dlatego wytrawia się ją kwasami i destyluje.

## JESZCZE O DDT

Olbrymią rolę odegrało DDT. Dla samego rolnictwa zużyto milion ton. Niszcząc szkodniki nie miało mieć złego wpływu na zwierzęta i człowieka. Tymczasem stwierdzono, że robotnicy w fabrykach tego środka chemicznego, chorują na wątrobę, że w organizmach zwierząt znalaziono DDT. Ba, odkryto DDT w organizmach pingwinów i mew w obszarach Antarktydy i u śledzi bałtyckich.

Gdy raz DDT dostanie się do organizmu już go nie opuszcza, nie zostaje wydzielone, a najwyższe powiększa się z pobieranych pokarmów, które go zawierają. I tak plankton pobiera DDT z wody. Rybki które jedzą plankton zostają zjadane przez ryby duże, a stąd DDT dostaje się do organizmu ludzi czy ptaków zjadających te ryby.

DDT powoduje m. in. zaburzenia w przemianie wapniowej. Skorupki jajek stają się cienkie, pisklęta giną zanim się wykuja. Nie mamy jeszcze pełnych wyników badań działania DDT na człowieka. Przypuszcza się że powoduje wyższą śmiertelność potomstwa. Jak wyżej już zaznaczyliśmy, uszkadza wątrobę a także utrwala powstawanie guzów rakowych. W niektórych krajach wydano zakaz używania DDT na pewien okres czasu, rok czy dwa, a badania nad jego skutkami są prowadzone nadal.

## KSIĘZYCOWY GAJ

Odra w swym dolnym biegu, w okolicy Szczecina, płynie dwoma korytami. Wschodnie nosi nazwę Regalicy. Na południe od Szczecina, nad Regalicą, leży Gryfin, a 6 km dalej wśród lasów i nadregaliczkich łąk leży wioska Nowe Czarnowo. Okolice jej są bardzo zielone, przecięte wodami rzeki Tywy, dopływu Regalicy. W pobliżu wioski znajduje się "Księżycowy Gaj". Jest to lasek sosnowy, który obejmuje około 500 sosen, każda o obwodzie 40 do 85 cm, o pniach powyginanych niesamowicie czasem bezpośrednio nad ziemią, czasem na dość znacznej wysokości. Sprawia to wrażenie, jakbyśmy byli przeniesieni na inną planetę.

## AMERYKA CHCE DAĆ ODSZKODOWANIE

Oburzenie ogarnęło Turków na wiadomość, że Stany Zjednoczone mogą wystąpić z sankcjami przeciw Turcji za uprawianie maku z którego wyrabiane jest opium i przesyłanie do USA. Aby uspokoić umysły, Washington wysunął propozycję zapłacenia odszkodowania chłopom tureckim o ile zarzucą uprawę maku. Jak się okazuje 80 procent heroiny szmuglowanej do USA pochodzi z Turcji. Około 90.000 chłopów tureckich na 30.000 akrach ziemi uprawia mak "dla celów medycznych". Otrzymują z tego 24 tony surowego opium w cenie około \$3 milionów. Po przeróbce opium otrzymuje się 2,4 tony heroiny, która jest sprzedawana na czarnym rynku w USA. Odszkodowanie dla chłopów tureckich, mimo wysokiej sumy opłaciłoby się pod warunkiem, że w Turcji nie będzie więcej uprawiany mak na opium czy heroinę.

## JAPONCZYCY ZBUDUJĄ ELEKTRYCZNE AUTO

Tokio, Japonia — W Japonii postanowiono rozpocząć w przyszłym roku prace nad projektem nowego samochodu o napędzie elektrycznym. Jak wiadomo, istnieje już tam samochody osobowe tego typu, jednakże nie zyskały one wielkiego uznania ze względu na niewielką moc silnika.

Wysilki inżynierów - projektantów z dziedziny motoryzacji są podkrotowane koniecznością walki z coraz bardziej rosnącym skażeniem atmosfery ziemskiej. W Japonii realizuje się obecnie narodowy program walki z zanieczyszczeniami atmosfery. Podobnie jak w innych, wysoko uprzemysłowionych państwach, w japońskich miastach poważną plagą są gazy spalinowe silników samochodowych.

Japońscy specjaliści uważają, że uda się opracować nowy model samochodu o mocy 50 - 100 razy większej niż u dotychczas istniejących prototypów. Powinno to nastąpić w ciągu 3 - 5 lat.

## Casa Pavão

Hipolita Dopierałskiego  
Rua Mal. Floriano, 511  
Curitiba — Paraná

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, buciaków, koszul. — Artykuły ogólnie dla mężczyzny, ko-  
biety i dzieci.

## Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

Rua Dr. Murici, 835 — Fones: 23-8307 e 23-3514  
CURITIBA — PARANÁ

Aproveite o seu crédito para esta grande oportunidade comprando na loja de PAULO MÜLLER, FILHOS & CIA. LTDA., os seguintes artigos: rádios, televisores, geladeiras, móveis de fórmica, poltronas, sofás-cama, fogões a gás, artigos para copa e cosinha, alumínio PANEX, cristais da Checoslováquia, Alemanha e Polónia, porcelanas, faqueiros de prata e bronze, materiais eléctrico-domésticos e artigos para presentes.

Não deixe para o último momento, aproveite destas sensacionais vantagens que só PAULO MULLER, FILHOS & CIA. LTDA. oferecem. — Fones: 22-8307 e 23-3521.

**AUMENTE SUA COLHEITA COM ENVY**

ADUBO LÍQUIDO CONCENTRADO

DISTRIBUIDOR EXCLUSIVO PARA TODO O BRASIL

**Boutin**

**ADUBOS BOUTIN LTDA.**  
Avenida Pres. Afonso Camargo, 155 - Fone 4-1296 - Caixa Postal 1130

# ZYCIE RELIGIJNE

## 27 NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH



Wszedł tedy Piłat znowu do ratusza, i wezwał Jezusa, i rzekł mu: Tyś jest król żydowski? Odpowiedział Jezus: Sam od siebie to mówisz, czy też inni powiedzieli ci o mnie? Odpowiedział Piłat: Czyż ja Żydem jestem? Narod twój i najwyżsi kapłani wydali mi ciebie; coś uczynił? Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata; gdyby królestwo moje było z tego świata, studzy moi biliby się pewnie, żebym nie był wydanym Żydom; lecz teraz królestwo moje nie jest stąd. Rzekł mu tedy Piłat: Toś ty jest król? Odpowiedział Jezus: Ty mówisz, że ja jestem królem. Jam się na to narodził, i na to przyszedłem na świat, abym świadectwo dał prawdzie. Wszelki, który jest z prawdy, słucha głosu mego.

### "KRÓLESTWO MOJE NIE JEST Z TEGO ŚWIATA"

Nie tylko w Ewangelii jest mowa, że Chrystus jest Królem. Już prorok Daniel w widzeniu poznał "Syna Człowieczego" któremu Bóg Ojciec dał władzę i część i królestwo i wszystkie narody, pokolenia i języki służąć będą... królestwo jego nie zginie". Podobnie jest tajemniczy jest jako "Książę królów ziemi". Tak, Chrystus jest Królem, ale Jego królestwo nie jest z tego świata. Pięknie jest przedstawione to królestwo w prefacji Mszy św. Królestwo Chrystusa — to królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju. A więc zupełnie inne niż królestwo ziemskie. Rządy demokratyczne naszych czasów nie mają powodu obawiać się tego Królestwa. Chodzi o panowanie nad duszami i sercami ludzkimi, bo Królestwo Boże jest wewnątrz nas. Jakżeż się myła ludzie, kiedy odstępają od tego Króla pełnego miłości i oddają się w niewolę totalitarnych systemów, które nie uznają godności człowieka i miazdzą go w machinie państwowej. To prawdziwy niewolnik melocha — państwa, które nie ma żadnego współczucia dla jednostek. U Chrystusa każdy człowiek przedstawia wielką wartość. Ewangelia nam przedstawia te starania Chrystusa o grzeszników, chorych i nieszczęśliwych. Pocałował Chrystus, że więcej radości w niebie z jednego grzesznika nawróconego niż ze stu sprawiedliwych. A jednak jesteśmy świadkami buntu na świecie przeciw siodłemu jarzmu Chrystusa. Ludzie i całe narody nadużywają cierpliwości tego wszechmocnego Króla, którego dobroć i cierpliwość nie znają granic. My wierzymy, że ten miłosierny dzisiaj Król, kiedyś będzie surowym Sędzią. Teraz przyjmujemy Jego słodkie jarzmo, a będziemy mieli w Nim nie surowego Sędziego, ale Przyjaciela.

KS. Z. P.

### POLSCY KARDYNAŁOWIE W RZYMIE

Kardynał Stefan Wyszyński i kardynał Karol Wojtyła bawili w Rzymie trzy tygodnie. Podczas swego pobytu w wiecznym mieście przyjęci zostali na audyencji u Papieża przeprowadzając z nim rozmowy na temat diecezji na Ziemiach Odzyskanych, które po

dzień dzisiejszy nie mają biskupów - ordynariuszy, lecz jedynie administratorów apostołskich. Nieznane są wyniki tych rozmów. Można jedynie przypuszczać, że sprawa diecezji tych może być załatwiona, jeżeli rząd NRF zatwierdzi oficjalnie obecne granice na Odrze i Nysie.

### WYJAZD KARDYNAŁA ROSSI

Kardynał i były arcybiskup archidiecezji São Paulo — D. Agnelo Rossi wybiera się do Rzymu, by objąć swój urząd Prefekta Kongregacji do Ewangelizacji Narodów. Przed swym odjazdem kardynał Rossi złożył wizytę Prezydentowi Medici, podczas której otrzymał od Szefa państwa zapewnienie, że utrzymamy nadal dialog między państwem a Kościołem. Dialog ten dopomoże uniknąć wiele nieporozumień jakich już miały miejsce np. w São Paulo, w Rio i w Portaleza.

### ROSNA SZEREGI STAŁYCH DIAKONÓW

48 żonatych mężczyzn przyjęło święcenia diakonatu w Chile. W Chile znajduje się ok. 1.000 księży diecezjalnych oraz 1.500 zakonników i zakonnic. Na 3 tysiące wiernych przypada zaledwie 1 kapłan. 10 procent duchowieństwa prowadzi ograniczoną działalność duszpasterską z powodu podeszłego wieku.

### W ROCZNICĘ ŚMIERCI KS. KARD. HLONDA

W 22 rocznicę śmierci ks. kardynała A. Hlonda odprawiona została przy udziale licznych duchowieństwa i biskupów warszawskich w archikatedrze warszawskiej msza św. żałobna za spokój jego duszy. Podobna uroczystość odbyła się w katedrze poznańskiej.

### CIEKAWA ANKIETA

Niezależna telewizja brytyjska przeprowadziła w północnej Irlandii ankietę na temat wzajemnych stosunków między katolikami i ewangelikami. Wyniki ankiety są zaskakujące. Mimo głosnych w świecie starć między katolikami i ewangelikami, większość biorących udział w ankiecie wyraziła przekonanie, że wzajemne powiązania obu wyznań nigdy nie były tak żywe jak obecnie. Organizatorzy ankiety podjęli inicjatywę w porozumieniu z wszystkimi Kościołami Ulsteru i za ich poparciem, wyjąwszy wolny Kościół presbiteriański, którego wyrotowym przywódcą jest proboszcz Jan Paisley. Większość ludności w północnej Irlandii podziela zdanie B. Devlina, że problem religijny odgrywa w obecnych zaburzeniach rolę wtórną.

### OFICEROWIE KAPŁANAMI

Arcybiskup Madrytu, Casimiro Gonzalez, wysłał do kapłana 22 członków międzynarodowego stowarzyszenia katolickiego "Opus Dei". Nieopracowani Austrii, Hiszpanii, NRF i Stanów Zjednoczonych. Przed święceniami pracowali oni w swoich zawodach jako inżynierowie, profesorowie wyższych uczelni i oficerowie.

### ZAGRANICZNI BISKUPI Z WIZYTĄ W POLSCĘ

Na zaproszenie prowincjała Zgromadzenia Księży Oblatów, przebywał w Polsce ordynariusz archidiecezji holmskiej ks. biskup John Taylor ze Zgromadzenia Oblatów, z pochodzenia Amerykanin, który jest pierwszym biskupem konsekrowanym po reformacji w Skandynawii. Celem przyjazdu ks. biskupa Taylora do Polski — poza złożeniem polskim oblatom podziękowania z otwarcia w 1966 r. w Szwecji placówki misyjnej, w której pracuje pięciu księży polskich — była synteza i duszpasterskiej w Szwecji.

Z krótką wizytą przebywał w Polsce ks. biskup Sebastiao F. M., Fernandez, ordynariusz diecezji Mysore w Indiach. Odwiedził on Warszawę, Płock, Częstochowę i Kraków, gdzie spotkał się z ordynariuszem diecezji. W swej podróży po Polsce ks. biskup Fernandez odwiedził rodziny pracujących w jego diecezji polskich misjonarzy.

### ANKIETA W USA

Chicago — W porozumieniu z komisją duszpasterską episkopatu Stanów Zjednoczonych przeprowadzono pocztą wyczerpującą ankietę socjologiczną o przeszłości, teraźniejszości i przyszłej roli kapłana katolickiego w Stanach Zjednoczonych. Każdy biskup i wyżsi przełożeni zakonni otrzymali 46 stronowy kwestionariusz.

### WYMIANA KOŚCIOŁÓW

Parafia katolicka w Kentish Tocon, dzielnicy mieszkaniowej na peryferiach Londynu, przeniesie się do kościoła parafii metodystycznej, położonej w lepszej dzielnicy, z tym że oddała swój kościół do użytku parafii metodystycznej. Przyczyną tej wymiany kościołów jest gwałtowny spadek liczby parafian metodystycznych, gdy tymczasem parafia katolicka powiększyła się znacznie na skutek przybytku rodzin irlandzkich.



LIVRARIA INTERNA  
SUL / II DA C.N.B.E.  
Avenida Jaime Reis, 369  
CURITIBA — PARANÁ  
Livros de formação Religiosa  
— Vocacional e Catequética.  
Artigos Religiosos e  
Material Escolar.

### RETIFICA BRASPOL LTDA.

Odnowiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Kompletnie reformatory traktorów gąsienicowych i kołowych. Roboty szybkie i gwarantowane. — Ceny przystępne.

Rua Marechal Floriano Peixoto, 4.100 — Fone: 22-2635  
CURITIBA — PARANÁ

### AUTO LONDRINA

DE  
GETULIO THADEU OSTROWSKI  
LATARIA — PINTURA — ELETRICIDADE

Plantão aos domingos e feriados

CURITIBA — Rua João Negrão N.º 1824 — PARANÁ

### WIELKI SUKCES POLSKICH ARCHITEKTÓW

Dobrą wiadomość z Nowego Jorku otrzymał zespół polskich architektów, kierowany przez prof. Oskara Hansena, uczestniczący w konkursie ogłoszonym przez biuro eksperymentalnego budownictwa ONZ na najlepszą metodę budownictwa dla Peru. Jako jeden z nielicznych, zespół polski wyróżniony został propozycją realizacji swojej koncepcji na eksperymentalnym, w tymczasowym w Limie, stolicy Peru, terenie, na którym nagrodzone i wyróżnione zespoły urzędywistniać będą wizję swoich projektów, realizując fragmenty tego co w projektach zawarte. O ostatecznym wyrazie polskiego projektu dla Limy zdecydowały jej charakterystyczne warunki klimatyczne, jak: ciepło, brak deszczu, w nadmiarze przesycone wilgocią powietrze, a przede wszystkim związane z tymi warunkami szczególne cechy i przyzwyczajenia mieszkańców tego miasta i kraju, którzy wreszcie nie wyobrażają sobie życia w takich jak nasze blokach i wieżowcach i wolą mieszkać w domkach niskich.

### UROCZYSTOŚCI W WIERZCHOSŁAWICACH

W miesiącu październiku br. przypadły dwie ważne rocznice: 25 rocznica wydania przez Wincentego Witosa odeszwy "Do Braci Chłopów" i 25 rocznica jego zgonu. Z okazji tych rocznic w Wierzchosławicach zorganizowano uroczystą wieczornicę poświęconą pamięci Wincentego Witosa. Na wiejskim cmentarzu, gdzie znajduje się grób Wincentego Witosa, złożono wieniec i wiązanki kwiatów. Uczestniczący w uroczystości działacze spotkali się w Uniwersytecie Ludowym, wybudowanym po wojnie jako pomnik pamięci Wincentego Witosa. Obecnie uniwersytet ten, jako jedna z ośmiu placówek w Polsce, kształci rocznicę ponad 1000 wiejskich działaczy młodzieżowych.

### WYRÓŻNIENIE POLSKICH BALNEOLOGÓW

Na Ogólnosiwiatowym Kongresie Balneologów, który odbył się niedawno w Lizbonie, delegaci krajów Europy, Ameryki Południowej, Ameryki Północnej i Azji jednogłośnie wybrali prof. dra med. J. Jankowiaka, dyrektora Instytutu

Balneoklimatycznego w Poznaniu, przewodniczącym Międzynarodowego Towarzystwa Hydrologii Lekarskiej (International Society of Medical Hydrology) na okres czterech lat. Wybór ten stanowi wynik długoletniej współpracy prof. Jankowiaka i kierowanego przez niego Instytutu Balneoklimatycznego z balneologami i redakcjami czasopism fachowych Europy, Ameryki i Azji. Dr med. Z. Szamborski, naczelny dyrektor Zjednoczenia "Uzdrowiska Polskie" wybrany został sekretarzem generalnym, a dr farm. A. Górniok, kierownik Zakładu Badań Tworzyw Uzdrowiskowych Instytutu Balneoklimatycznego — skarbnikiem tego Towarzystwa.

### ZŁOŻA KREDY NA PODLASIU

Jednym z nielicznych bogactw mineralnych w woj. warszawskim, obok surowców budowlanych, jak piasek i żwir — są pokłady kredy na Podlasiu. W rejonie Łosic znaleziono bogate złoża kredy piaszczystej. W okolicach Kornicy i Koszełki kreda występująca stosunkowo płytko była już eks-

plątowana metodami chałupniczymi. Łosickie złoża kredy nadają się do eksploatacji przemysłowej i mogą być wykorzystywane dla potrzeb budownictwa i przemysłu chemicznego.

### 7 MIEJSC W ŚWIECIE W PRODUKCJI KOKSU

Polska zajmuje aktualnie siódme miejsce na światowej liście producentów koksu. Polski przemysł koksowniczy planuje w bieżącym roku dostarczenie 15 mln ton tego cennego paliwa. Równie wysoką lokatę posiada Polska jako eksporter koksu. Od 1958 r. sprzedaje za granicę ponad 2 mln ton koksu rocznie. Do końca br. centrala handlu zagranicznego "Węglokok" zamierza dostarczyć swoim kontrahentom ponad 2,2 mln ton koksu. Pierwsze tony koksu wywiezione zostały po wojnie już w roku 1945 do Szwecji. Od tego czasu wyeksportowano 50 mln ton uszlachetnionego w wyniku odgazowania węgla. Ogólne wpływy uzyskane przez polski handel zagraniczny dzięki eksportowi koksu przekroczyły 1,1 mld dolarów.

Wśród odbiorców polskiego

koksu znalazło się 38 krajów — w tym szereg państw europejskich.

### POLSKIE BARKI DLA NRF

Polskie stocznie rzeczne otrzymały nowe zamówienia z NRF na dostawę barek dla obsługi śródlądowej. 16 jednostek jednostek wybuduje w latach 1971 - 72 stocznia rzeczna w Płocku. Ponadto armatorzy zachodniemieccy zainteresowali się także polskimi morskimi barkami 1.000-tonowymi. Ostatnio podpisali kontrakt na 2 jednostki, z tym że będą one przedłożone o 15 m przez co ich nośność zwiększy się do 1.300 ton.

### O POLSKIM LOTNICTWIE SANITARNYM

W Warszawie odbyła się druga narada poświęcona stanowi wieniu dotychczasowej działalności lotnictwa sanitarnego oraz aktualnych jego problemów. W Polsce działa obecnie 15 zespołów lotnictwa sanitarnego, dysponujących 64 samolotami i 10 śmigłowcami. Rocznie wykonuje się około 10 tys. transportów lotniczych.

# WIEŚCI Z POLSKI

# KAPITAN CZART (PRZYGODY CYRANA DE BERGERAC)

# POLONIA ZAGRANICZNA

ARGENTYNA:

**SCHRONISKO IM. MARKA K. GAINSKIEGO**  
Realizacja projektu budowy schroniska, którego nazwa ma uczcić pamięć harcerza-andystry Marka Kornaliusza Gainskiego posuwa się ku przodowi.

W realizacji tego projektu nie tylko biorą udział Polacy, ale też Argentyni. Dyrekcja MOSSO HNOS. z Mendoczy ofiarowała Komitetowi półtora hektara doskonałego terenu, przez który przepływa kanał z Arroyo Grande. Doskonałe miejsce, woda, bliskość drogi wodocjącej z Manzano Histórico do Tunguato, która w niedalekiej przyszłości będzie asfaltowana, położenia malownicze w prekordyliach — stworzy z tego schroniska doskonałą bazę do wypraw górskich, czy obozów dla starszej młodzieży harcerskiej.

W dziennikach "Los Andes" z Mendoczy i "Hoy" Tunuyan ukazały się artykuły na temat schroniska. W dniu 27 czerwca br. członkowie Komitetu informowali w kanale telewizyjnym Mendoczy o planach budowy schroniska.

Związek Polaków w Mendocji (którego Komitet jest sekcją) otrzymał już osobowość prawną. Komitet otrzymał 250 drzewek (przeważnie świerki i lipy), które zostały zasadzone na terenie przyszłego schroniska. Teren też ogrodzono drutem kolczastym i gładkim.

AUSTRALIA:

**POLAK OBJĄŁ KATEDRĘ NA UNIWER. W CANBERZE**

Na Uniwersytecie Narodowym w Canberze powierzono nowoutworzonej katedrze socjologii prof. dr Jerzemu Zubrzyckiemu. Prof. Zubrzycki urodził się w 1920 roku w Krakowie, gdzie ukończył gimnazjum im. Jana Sobieskiego. W czasie wojny był instruktorem "cichociemnych" spadochroniarzy w Wielkiej Brytanii, a po wojnie uzyskał doktorat w Londyńskiej Szkole Ekonomicznej. Wykładał na polskim uniwersytecie w Londynie. W 1956 roku wydał książkę o Polonii brytyjskiej. Z Londynu wyjechał do Australii, gdzie wyniki badań prowadzonych pod jego kierunkiem spowodowały zmianę polityki rządu w stosunku do emigrantów. Przekonał on władze australijskie, że zachowanie języka ojczystego i wartości kulturalnych oraz swoboda organizowania się — sprzyjają zachowaniu równowagi psychicznej przez grupy napływowe i ich naturalnemu wchodzeniu w życie kraju osiedlenia. We wrześniu br. prof. Zubrzycki przewodniczył delegacji australijskiej na Międzynarodowy Kongres Socjologiczny w Warnie.

BERLIN ZACHODNI:

**15-LECIE ZJEDNOCZENIA POLAKÓW**

W sali "Casino" w Berlinie Zachodnim odbyła się uroczystość z okazji piętnastolecia działalności "Zjednoczenia Polaków" — największej tutejszej organizacji polonijnej. Wielką salę wypełniły po brzegi setki polskich rodzin. Otwierając uroczystości, współzałożyciel i długoletni prezes "Zjednoczenia Polaków" Jan Wache wspominał trudne początki działalności i wytrwałą działalność "Zjednoczenia" dla utrzymania polskości naszych rodaków żyjących w Berlinie Zachodnim oraz ich więzi osobistych z ojczystym krajem. Z okazji jubileuszu wielu najstarszych działaczy polonijnych otrzymało od Zarządu "Zjednoczenia Polaków" pamiątkowe dyplomy uznania i kwiaty. Bogatą część artystyczną uroczystości jubileuszowej wypełniły występy miejscowego chóru "Towarzystwa Śpiewu Polskiego" oraz polskiego zespołu pieśni i tańca "Lajkonik" ze Stuttgartu pod kierownictwem prezesa tamtejszego Związku Polaków "Zgoda".

USA:

**SPOTKANIE PREZ. NIXONA Z PRZEDSTAWICIELAMI POLONII**

Podczas wizyty złożonej w Chicago prez. Nixon przyjął przedstawicieli organizacji polonijnych i odbył z nimi półgodzinną rozmowę na temat polityki wewnętrznej i zagranicznej USA oraz problemów Polonii amerykańskiej, a przede wszystkim sprawy udziału Amerykanów polskiego pochodzenia w obsadzie stanowisk rządowych. Polonię reprezentowali: prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i prezes Związku Narodowego Polskiego — Alojzy Mazewski, prezes Zjednoczenia Polakowskiego — Alojzy Jędrzejewski — Józef Pranic, przewodnicząca Związku Polek — Adela Łagodzińska, prezes Macieńczyka Związku Polek — Walenty Janicki, redaktor "Dziennika Chicarskiego" — Józef Białasiewicz, redaktor "Dziennika Związkowego" — Jan Krawiec i przedstawiciel polonijnej rozgłośni radiowej — Włodzimierz Sikora.

Na marginesie tej informacji warto przypomnieć, że przywódcy organizacji polonijnych ubiegali się o spotkanie z Nixonem już od blisko dwóch lat, tj. od czasu wybrania go na stanowisko prezydenta. Poprzednie spotkanie odbyło się na stanowisko tymi wyborami. Charakterystyczne jest, że bowiem przed tymi wyborami na kilka tygodni przed ostatnimi obecnymi spotkaniem odbyło się na kilka tygodni przed ostatnimi wyborami — do Kongresu i że teraz Nixon czyni obietnicę przyznania Polakom stanowisk rządowych, czego nie udało się im u niego uzyskać dotychczas mimo dwuletnich zabiegów.

WIELKA BRYTANIA:

**WYSTAWA H. GOTLIBA W ANGLII**

Wkrótce w "Muzeum Narodowym Walli" zostanie otwarta wystawa malarstwa Henryka Gotliba. Poprzednio była ona już eksponowana w "Szkockiej Galerii Narodowej miasta Southampton", Henryk Gotlib był malarzem polskiego pochodzenia, który od lat przedwojennych przebywał w Wielkiej Brytanii, co zresztą nie przeszkadzało mu do ostatnich chwil swego życia (zm. w Surrey w 1966 r.) utrzymywać z

ojczyzną najżywszego kontaktu. Był on jednym z pierwszych "Formistów" i jedną z centralnych postaci orientacji kolorystycznej w Polsce.

Jego sztuka pełna sentymentu i nostalgii, a zarazem radości życia — była głęboka, mądra i nadzwyczaj szlachetna. Wystawy Gotliba w Anglii wywołały duże zainteresowanie dla jego malarstwa. Recenzenci i krytycy najznacześniejszych pism angielskich m. in. "Guardiana" i "Aris Review" poświęcili malarstwu Gotliba wiele nader pochwalnych recenzji i artykułów, porównując go z największymi niekiedy malarzami naszego wieku, takimi jak Bonnard, Kokoschka, Munch czy Rouault. Podkreśla się jego wspaniałą kolorystykę oraz namiętny zmysł malarskiej ekspresji.

KANADA:

**PIAMIĘTAMY O WAS KOLEDZY**  
Łańcuch ofiar na Inwalidów, naszych kolegów, pokrzywdzonych przez wojnę, którzy nie dostali się do Kanady ze względu na swoje kalectwo, przybera na siłę.

Komitet Inwalidów z całego serca dziękuje za te dary, podkreślając jednocześnie że nie traktuje te ofiary jako zebranie lub jałmużnę. Niech to będzie obowiązek płynący z serca tym Kolegom, którzy jeszcze dzisiaj leżą po szpitalach bez rąk, bez nóg... ślepi.

WĘGRY:

**"DNI POLSKIEJ KULTURY"**  
Trzyosobowa delegacja z prezesem Polskiego Towarzystwa Kulturalnego na Węgrzech — Piotrem Jabłońskim na czele przebywała w Dunaujváros na zaproszenie powstałego tam Klubu Polskiego przy Szkole Główniej Przemysłu Hutniczego i Metalowego. W dniach od 12 - 16-X-br. odbywały się "Dni Polskiej Kultury", na program których złożyła się wystawa fotograficzna, film o Polsce z prelekcją, wystawa rzeźby — wykladał Marii Cyrańskiej itp.

Latwo zgadnąć, do czego dążył Cyrano. Przed wyjawieniem Rolandowi prawdy chciał zbadać najpierw jego serce; przed poddaniem próbie jego braterskiej przyjaźni chciał zbadać grunt, na którym miała być stoczona walka uczucia z samolubstwem. Zdawało się, że Rolanda opuszcza zwykła mu pewność siebie. Możliwość powrotu brata zbudziła w nim głuchą obawę; czuł instynktownie, że mu coś zagraża.

— Spełnienie tego pragnienia — podjął Cyrano w odpowiedzi na wybuch Gilberty — opłaciłby Roland połową swego majątku. Sądzę jednak, że nie żałowałby tego.

Hrabia w tej chwili cios odparł.  
— Brat mój — wyrzekł zimno — może powrócić. Przyjęty zostanie z otwartymi rękami. W każdym razie jednak nie zapomnę, że jestem pierwszym synem swego ojca!

"Zgadłem — pomyślał Cyrano — nie odbędzie się bez walki".  
Potem rzekł ostrożnie.

— Pierworodztwo to rzecz niemała, jednak...  
— Jednak co?  
— Jednak nie uwolni cię ono od złożenia bratu rachunków.

— Zarząd majątku do mnie należy, jak sądzę. Charakter Rolanda zaczynał okazywać się w świecie właściwym.

— Prawo przyznające ci ten przywilej, jest godne poszanowania, jednak w pewnych okolicznościach może ono stracić moc swoją.  
— W jakich?  
— Na przykład, gdyby to było wolą ojca rodziny.

— Zapewne — ale do tego potrzebne jest niezbędnie...  
— Co?  
— Istnienie testamentu.

— Niezawodnie. O tym właśnie, mój drogi, chciałem mówić. Ten testament...  
— Cóż ten testament?  
— Istnieje!

— Testament mego ojca?  
— Testament twego ojca.  
— Jesteś w błędzie, mój Cyrano.

— Bynajmniej. Nie wspominałem ci o tym dotąd, bo było to rzeczą zbyt cenną, dopóki żadnych zobowiązań majątkowych nie zaciągałeś. Dziś żenuż się, jest więc rzeczą godziwą, aby twoja nowa rodzina dowiedziała się o tych długach przeszłości i o zobowiązaniach na przyszłość.

— Mój ojciec dbałby był, jak nikt w świecie, o blask swego nazwiska; musiałby zapomnieć o zasadach całego życia, aby zrobić to, o czym mówisz.

— Kochał on obu synów jednakowo, pragnął zatem, aby na każdego przypadł równy udział majątku i zaszczytów.

— Rozprawiasz o tym z taką pewnością... Możnaby sądzić, że znasz ów testament.  
— Znam go.

Roland przygryzł usta.  
— Gdzie ojciec złożył go? — spytał głosem drżącym.

— W moje ręce!  
Hrabia lekko krzyknął.  
— Panie hrabio — odezwała się Gilberta, rozdrażniona zachowaniem się narzeczonego — miałbyś co przeciw wyborowi, który uczynił twój ojciec?

— Boże zachowaj! Ojciec kochał Sawinjusza; wiedział, że to chłopiec pod każdym względem dzielny i na którym można polegać. Co do mnie, jedno tylko mam teraz życzenie: aby mój brat powrócił! Nawet przepolawiając dla niego majątek, będę jeszcze dość bogaty, aby zapewnić pani szczęście, którego masz prawo oczekiwać.

— Pięknieś powiedział, Rolandzie — rzekł Cyrano, podnosząc się do odejścia.  
Hrabia zatrzymał przyjaciela i biorąc go na stronę, szepnął:

— Jedno słowo, mój drogi...  
— Stucham.  
— Gdzie testament?  
— Dlaczego?

— Pytam przez prostą ciekawość. A przytem: czy nie możnaby teraz dopełnić otwarcia tego dokumentu?

— Strzeż się, Rolandzie. Podajesz w wątpliwość moją przysięgę.  
— Nie myślę o tym bynajmniej.  
— W testamentcie, prócz spraw pieniężnych znajduje się jeszcze co innego.

— Cóż się znajduje?  
— Jedno straszne wyznanie!  
— Straszne? Dla kogo straszne?  
— Dla ciebie!  
— Dla mnie?  
— Tak. Nie pytaj więcej i dbając o własną spokojność, pozostaw w spokoju testament.

(C. d. n.)

**Rádio Cambijú Ltda.**  
ZY 3 - 27 - Kc/s - 1260 - A VOZ CATÓLICA DO PARANÁ  
Bom música. Clube dos Bóios. Têrço em Família. Hora da Música Polonesa (nos domingos das 15 às 16 horas). Homenagens. Anúncios. Avisos e Recados para Amigos.  
ARAUCARIA — PONE: 100 — PARANÁ

**DZIAŁ POETYCKI:**  
pod kierunkiem Stefana Czaplńskiego  
Cykl "Afryka się Modli"  
Sieci są Pełne  
Śpiewam, Panie, Twoją chwałbę przez cały dzień aż do późnej nocy. Sieci mego brata są pełne, pomagalem mu. Ciągnęliśmy je na suchą ziemię bijąc w takt stopami, muskuli były napięte i śpiewaliśmy żeby Cię chwalić. Na plaży było wiele przekupek, kupowały cuda z naszych sieci i układały je do swych koszyków, cisnęły się na targ taksówkami i wracały i kupowały znowu. Cóż to za błogosławieństwo, Panie! To morze, te ryby, ta obfitość. Twoja łaska jest zawsze taka, sieci rwą się i przewracają nas, bo nie możemy ich utrzymać. Zaspimy chwalcąc Ciebie. Przenies nas Panie poprzez tę noc przygotuj dla nas jutro. Alleluja za dzień błogosławieństwo za noc.

**Funerária Nossa Senhora do Perpétuo Socorro**  
Tradycyjny już Zakład Pogrzebowy p. Franciszka Kuchennego, naszego rodaka.  
Ażeby móc lepiej usłużyć tym, którzy w bolesnych chwilach swojego życia potrzebują sprawnej i uczciwej pomocy, powstał w Kurtybie jeszcze jeden zakład pogrzebowy: "Empresa Funerária N. Sra. do Perpétuo Socorro". Sumiennych usług można żądać w dzień i w nocy: trumny, pogrzeby, wyjazdy do jakiegokolwiek miejsca w kraju, załatwianie dokumentów, itp. Zapłatę można uiścić po wykonaniu usług.  
Rua Nilo Peçanha, koło Cmentarza Miejskiego.  
Telefony: 22-8791 i 24-0949

KĄCIK RODZINNY:

# PROBLEMY MAŁŻEŃSKIE

W każdym małżeństwie bywają chwile, gdy mąż i żona uzmysławiają sobie swoje klimatyczne położenie, zdają sobie sprawę z tego, że w pewnym stopniu są obcy dla siebie ludźmi. Świadomość tego jest dręcząca i niepokojąca, gdyż niemal każda para zawierająca związek małżeński patrzy z ufnością w przyszłość i ma nieplonną nadzieję, że jedno będzie i rozumiało najtajniejsze myśli i uczucia drugiego.

Rozumie się, że mąż i żona poznają się nawzajem i może właśnie dlatego są tak gorzko rozczarowani i bolesnie dotknięci, jeżeli w pewnym okresie współżycia — powiedzmy, w momencie kryzysu — przekonują się z lękiem o swojej pomylce, widzą, iż partner lub partnerka stanowi pewną zagadkę.

Nawet w codziennym życiu w blących, powszednich sprawach nie potrafia przewidzieć wzajemnych upodobań i uprzedzeń. W toku doświadczeń, przeprowadzonych przez socjologów, okazało się, że tylko połowa par było w stanie odgadnąć życzenia drugiego człowieka. Jeden z testów był zupełnie prosty: 25 kobietom i 25 mężczyznom, przebywającym w oddzielnych pokojach, pokazano szereg podarunków: wykwintną bieliznę, rękawiczki, szale, paski, portfele. Każdego z uczestników eksperymentu poproszono o wskazanie prezentu, który sprawi radość żonie lub mężowi. Ani jedna para nie wybrała odpowiedniego przedmiotu.

Jakkolwiek takie studia dowodzą, że żona i mąż nie są czasami w stanie przewidzieć upodobań lub postępowania małżonka, fałszywe przepowiednie nie są jednoznaczne z niepowodzeniem w małżeństwie. Wbrew tezę feministów istnieją zasadnicze różnice między mężczyzną a kobietą. Zaden mężczyzna nie może wczuć się w potrzeby ciężarnej kobiety lub młodej matki karmiącej piersią noworodka, nie rozumie nastrojów żony w okresie przedmiesiączki. Kobieta reaguje co miesiąc na bodźce, które nie działają na organizm mężczyzny. Zaden mężczyzna nie wyczuje się w ten wewnętrzny kalendarz, który wywiera silny wpływ na usposobienie kobiety.

Prócz różnic fizjologicznych istnieją inne, mniej namacalne różnice psychologiczne, różnice usposobienia i temperamentu, które mogą utrudnić wzajemne zrozumienie.

Kobiety skóre do "matkowania", do otaczania czułą opieką całego swojego najbliższego otoczenia. Mężczyźni natomiast są skłonni do napastliwości i surowości.

Dzieci wyczuwają tę odmienną już w bardzo młodym wieku. Jeżeli mąż stłucze podczas zabawy szybę, pobiegnie przede wszystkim do matki, której pierwszą reakcją będzie

prawdopodobnie chęć upewnienia się, że dziecko wyszło z tej przygody bez zadrapań i innych obrażeń; ojciec raczej zgani małego winowajcę i zagrozi mu potrąceniem kosztów nowej szuby z kieszonkowego.

Wiele przemawia również za tym, że chociaż przeciętna kobieta dorównuje inteligencji przeciętnemu mężczyźnie, posługuje się nią inaczej. Kobiety uzyskują lepsze wyniki podczas ustnych testów współczynnika inteligencji, mężczyźni — podczas matematycznych.

Krótko mówiąc, każda pięć widzi drugą zza bariery złożonej z różnych czynników — fizycznych właściwości, uczuć i doznań. Choć nie można opisać słowami tych osobistości i doznań, mąż lub żona nie tał rozgoryczenia z powodu braku zrozumienia; czują się oszukani i sarkają, gdyż partner lub partnerka nie wyczuwa się w nastroju, nie pojmuje pewnego posunięcia, wynikającego właśnie z zasadniczych różnic.

Nawet najszczerze pragnienie zbudowania mostu całkowitego porozumienia nie potrafi usunąć przeszkód; każda pięć odczuje i zrozumie tylko to, co jest w stanie odczuć i zrozumieć.

Ale, jeżeli nawet pogodzimy się z faktem, że mężczyzna i kobieta są sobie obcy z powodu wrodzonych odrębności ciała i umysłu, że przycychoda na świat z odmiennymi właściwościami fizycznymi i duchowymi, dlaczego miłość i zażyłość małżeńska nie usuwają przeszkód i nie ułatwiają wzajemnego zrozumienia?

Przede wszystkim istnieją trudne do przebycia zapory, które nie wynikają z fizjologicznych i psychologicznych różnic płci, lecz z różnic między dwoma istotami ludzkimi. Niektórzy ludzie są mało wrażliwi, nie wyczuwają cudzych nastrojów.

Z drugiej strony, ten czynnik zaskoczenia i niespodzianki nie jest czynnikiem ujemnym. Który mąż chciałby znać wszystkie reakcje żony, która żona chciałaby przewidzieć wszystkie reakcje męża? Brak emocjonalnych niespodzianek wnosi nastroj nudy, wywołuje duchowe odtręwienie.

Mimo wszystko istnieją pewne dziedziny, w których mąż i żona mogą zmierzyć dzielącą ich przepaść.

Jeżeli nie chcą pogłębiać przeciwieństw, jeżeli pragną doć do porozumienia, muszą nie tylko starać się wejść w położenie drugiego, ale i przedstawiać swój punkt widzenia jasno, wyraźnie, bez intrygujących niedomówień i domyslników.

("Dziennik Chicagowski")

## Odżywianie się przyszłej matki

W odżywianiu przyszłej matki ważną rolę gra nie tyle ilość co jakość posiłków; jeść dla dwojga nie znaczy wcale, że trzeba jeść za dwoje. Dawne wierzzenie, że matka ciężarna powinna jeść dwa razy tyle, co przed ciążą, jest jak najbardziej błędne. Gorzej jeszcze — pożywienie zbyt obfite, zwłaszcza z przewagą węglowodanów, jest nawet szkodliwe, zarówno dla matki jak i dziecka.

Główną zasadą przy układaniu jadospisu przyszłej matki powinno być zwiększenie pokarmów niskokalorycznych, przede wszystkim białkowych, a zmniejszenie do niezbędnego minimum potraw wysokokalorycznych, tłuczonych — węglowodanów i tłuszczów.

Ciąża jest naturalną funkcją i w większości przebiega prawidłowo bez zakłóceń. Jedynie w przypadkach ewentualnych zaburzeń ze strony nerek lub wątroby, lekarz opiekujący się ciężarną może zalecić jej specjalną dietę, eliminującą pokarmy wymagające większej pracy ze strony podrażnionych narządów. Ale przy prawidłowej ciąży obowiązują te same ogólne zasady.

Pierwszą z nich jest włączenie do codziennej diety dostatecznej ilości białka: mleka, mięsa, ryb, sera i jaj. Białko jest niezbędne dla budowy tkanek, dla wytwarzania ciał odpornościowych oraz wydzielin gruczołowych. Z białek też organizm czerpie energię.

### Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej otrzymana Rodzina i Przyjaciele w POLSCE POMOĆ

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz PACZKI SPECYFIKOWANE wg katalogu.

PEKAO posiada Paczki: żywnościowe, ze świeżymi owocami, siodłaczki, upominkami dla Pań, Panów i Dzieci, maszyn do szycia, maszyny dziewiarskie, lodówki, sprzęt motorowy tj. samochody, motocykle, opony, materiały budowlane, włókiennicze, inwentarz żywy tj. krowy, świnię, wężeł koks, meble i wiele innych rzeczy...

Tylko Paczki PEKAO wolne od cla

WIELKI ASORTYMENT LEKARSTW AMERYKANSKICH GOTOWE DO ODBIORU APARTAMENTY I DOMKI

Po informację i Katalogi należy zgłaszać się do

PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez PEKAO New York,

p. Haliny BERGMAN,

SÃO PAULO

Caixa Postal Nr 5127, Tel.: 220-39-65

Zdarcza się, że kobieta w obawie przed zbytnią tuszą wykreśla ze swego jadospisu wszelkie tłuszcze. Jest to nierozsądne, bowiem umiarkowane ilości tłuszczu, szczególnie masła, są konieczne. Dostarczają one organizmowi niektórych witamin (przede wszystkim D, E, H) i są ważnym źródłem energii.

W miarę rozwoju płodu ilość pokarmów powinna zwiększać się z początku o 30, później o 50 procent, ale głównie potraw niskokalorycznych: jarzyn (zielonych i żółtych), oraz owoców. Im więcej jarzyn i owoców, tym większy dowód niezbędnych soli mineralnych i witamin.

Jak już wspomnieliśmy, do niezbędnego minimum należy ograniczyć węglowodany. Każda obajająca o siebie i dziecko kobieta wyrzeknie się na okres ciąży: ciastek, słodyczy i potraw mącznych, porzostając na 3 - 4 kromkach pieczywa (dziennie) najlepiej ciemnego i gruboziarnistego oraz małej ilości kasz lub "cereals" i ziemniaków.

Przyszła matka powinna pamiętać, że każdy jej posiłek jest posiłkiem jej dziecka. Im bardziej urozmaicone będzie pożywienie matki, tym większa pewność, że dziecko otrzyma to wszystko, co jest mu potrzebne do intensywnego rozwoju; pozbawienie dziecka, nawet okresowo któregoś z ważnych składników może odbić się na nim niekorzystnie. Dotyczy to szczególnie witaminy D, przeciwkrzywiczej, która reguluje przyswajanie przez organizm soli mineralnych, głównie wapnia. Z tego względu lekarze polecają zwykle kobietom ciężarnym zazywanie tej witaminy w preparatach farmaceutycznych. W podobnym celu przepisuje się preparaty żelaza, wapnia i innych witamin.

Odżywianie przyszłej matki nie pozostaje również bez wpływu na jej energię i samopoczucie tak bardzo ważne, kiedy dziecko przyjdzie na świat.

## — Mądrości —

Dobra matka więcej nauczy dziecko niż stu nauczycieli.

Próżno jeździ po odpustach kto ma złość w sercu i w uszach.

Zniewalać trzeba do cnoty, do złego każdy ma dosyć ochoty.

Strzeż się, aby przez twe żarty był ktoś ze sławy obdarty.

Nie poganiaj, gdyż jeszcze nie zaprzął.

Nie zawiąj się ognia w papier.

# HUMOR

PODSŁUCHANE

Para małżonków przeżyła ze sobą 50 lat. Gdy żona bilatkę zapytao czemu zawdzięcza szczęśliwe powie małżeńskie, odparła:

— Całe życie byłam zdania, że nie należy się nigdy kłócić w razie niezgodności poglądów. W takich wypadkach należy wyjść z domu na większy spacer.

— A gdzie jest pani mąż?

— Jak zwykle — od rana na spacerze.

BIEDACTWO!

— Czemu płaczesz, mały?

— Bo... bo siostra moja ma wakacje, a ja nie...

— Jak to? Czemu nie masz wakacji?

— Przecież ja się jeszcze nie ucze.

MUSI

Pijany kierowca próbuje usiąść za kierownicą. Policjant widząc to, podchodzi do niego i mówi:

— Pan nie pojedzie samochodem!

— Muszę jechać! Przecież pan widzi, że nie mogę chodzić!

## INDICADOR PROFISSIONAL

### Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER

MÉDICO  
Estádo Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização nos New York Polyclinic Medical and Hospital. —  
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 - Fone: 23-9494 - 14.º andar - Conjunto, 1411 - Edifício Barão do Rio Branco.  
Residência: Rua do Herval, 182 - Fone: 22-5473  
CURITIBA - PARANA

DR. AUGUSTO KISZKA

Clinica Médico Cirúrgica  
Médico do Hospital Bom Jesus Médico da Pref. Municipal.  
A T E N D E :  
Hospital: - das 8 às 12 horas.  
Consultório: - R. D. Pedro II, 629 - das 15 às 18 horas.  
PONTA GROSSA - PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI

Diplom Uniwersytetu Paryskiego. — Był Profesor Uniwersytetu Parańskiego.  
Po powrocie z Europy przyjął w Farmácia St. Held, Praça Tiradentes, 53 od godziny 9-tej do 13-tej.  
Choroby ogólne. — Specjalność schorzenia nerek i drog moczowych.  
Rezydencja: Ebrano Pereira, 322

DR. RENATO CESAR DA ROCHA — MÉDICO

Clinica Geral — Partos — Operações Moléstias de Senhoras

C. — Edifício Barão do Rio Branco - Rua Barão do Rio Branco, 63 - 11.º andar - Conjuntos, 1105/1106 - Fone: 23-9522 - Ramais, 234 - 235 - Residência: Rua Ubaldino do Amaral, 962 - Fone: 23-8890 - Curitiba

### Adwokasi:

DR. LUCJAN KASPSZAK

Pça. Osório, 45 - 1.º and. 105  
Telefon: 23-8944 - Curitiba

Załatwia inwentarze, ściaga wszelkie patności, przeprowadza usuwanie lokatorów, broń sądownie w jakichkolwiek sprawach kryminalnych.

Mówi się po polsku

DR. EDWARD ZELAN

Załatwia sprawy cywilne, karne, kryminalne, robotnicze i administracyjne. Przeprowadza inwentarze. Rua Emiliano Pereira, 11 - 11.º andar - Conj. 401 (Bos. Pr. Lapa) - Edifício Quinco - CURITIBA

DR. LEOPOLDO

ANTONIO SOKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, robotnicze i administracyjne. Pracę Prezydenta Getúlio Vargas, 94 - Tel.: 173 - S. José das Pinhas - Pr.

DR. ESTANISLAU BUNDYRA

Biuro Prawnicze dla pełniejszej obsługi klientów składające się z 6 Adwokatów, załatwiających, wszelkie sprawy prawnicze. Przyjmuje w godzinach handlowych

Escritório composto de 6 advogados, atendendo assuntos de direito. Dependentes no país e no exterior. Atendimento no horário comercial.

Rua Cel. Xavier de Toledo, 99 - 3.º andar - Conjuntos

Fone: 35-6692 - 33-9405 - 34-6616 - SÃO PAULO

PAULO FILIPAK

ADVOGADO

Causas civis e comerciais. Inventários do Capital e do Interior. Horário: 9:30 - 11:00 e das 16 às 18 h.

FELIKS GOLAS

CONTADOR

Registro de firmas na Junta do mercial, controle, balanço, balanço de imposto de renda, balanço de contabilidade em geral.

Rua Cândido Lopes, 205, - 2.º andar - CURITIBA - PARANA



# A NOVA IGREJA MATRIZ EM CARLOS GOMES (Rio Grande do Sul)

Carlos Goges é florecente distrito do município de Viadutos no Rio Grande do Sul. Sua sede está a 40 kms. de Getúlio Vargas 50 kms. e da cidade de Erechim cerca de 40 kms. Sua colonização remonta aos primórdios deste século. Foi povoado, quase exclusivamente, por imigrantes poloneses, que para lá se deslocaram das chamadas "colônias velhas" de Garibaldi (Linha Azevedo Castro), de Bento Gonçalves (Zona de Faria Lemos), de Veranópolis (8.ª e 9.ª Seção), de Antônio Prado e, sobretudo, de São Marcos. De 1908 a 1920, mais de 500 famílias polonesas instalaram-se naquelas densas florestas. Fizaram a derrubada do mato. Construíram modestas moradias. Organizaram suas lavouras. Transformaram as picadas em estradas carroçáveis. Ergueram capelas e escolas. Aos poucos, foi surgindo uma povoação, que, inicialmente, levou o nome de "Povoado Rio do Peixe"; e, mais tarde, o de "Nova Polônia". Mas, ao ser criado distrito, passou a denominar-se "Carlos Gomes".

Como paróquia, tem mais de 40 anos de existência. Atualmente, seu território pertence à Diocese de Passo Fundo. Mas, logo mais pertencerá à jurisdição eclesial da nova diocese de Erechim, tão logo esta for criada. A paróquia foi, sucessivamente, dirigida pelos seguintes vigários: Pe. Estanislau Golabowski, Pe. Dr. Tiago Bendizer (suíço e poliglota, que chegou a dominar o polonês com perfeição), Pe. Tadeu Wyzkowski, Pe. João Majchryzcki, Pe. Estêvão Wonsowski e Cónego Estanislau Ojejnik. De uns 12 anos para cá, é pároco o Pe. José Wojda, religioso e missionário da Sociedade de Cristo. Nasceu e formou-se na Polónia. Prontificou-se a vir ao Brasil, para dar atendimento espiritual

aos fiéis de origem polonesa. Apenas nomeado vigário da paróquia de Santa Ana, de Carlos Gomes, o Pe. João Wojda, embora relativamente jovem e franzino, empreendeu, em 1961, a arrojada construção de uma das mais artísticas e imponentes igrejas dessa região. O planejamento foi feito a longo prazo. A luta começou com a escolha do local. Havia duas possibilidades: erguer a nova igreja na planície, onde na época hibernar o terreno aparecia tremendamente encharcado e a atmosfera no verão se torna muito quente, abafada, insuportável; ou construí-la no topo do morro, a fim de fugir da neblina e da humidade no inverno e desfrutar um clima adorável no estio. Optou-se pelo morro, não

obstante o abrupto acclive da colina que ladeia a vila.

Feita a escolha do local, tratou-se de abrir um acesso ao outeiro e de desmontar o pedregoso ocuro. A empreitada exigia trabalhos ciliclopicos. A medida que se venceu uma etapa, encetava-se outra sem esmorecimentos. A seguir, era a vez de adquirir-se o material de construção. E adquiriu um caminhão para o transporte do material. A uns 10 kms. da vila é montada uma oficina para o fornecimento de tijolos.

Movimentação-se, agora, a paróquia toda, tomando parte ativa nas campanhas pré-construção da nova igreja. A generosidade do elemento polonês é proverbial. Sem exceção de nenhum todos colaboram, revezando-se de uma campanha em outra. Encerrada a campanha do saco de feijão. Depois, a campanha do saco de milho ou de batatinhas, culminando com a campanha do porco gordo. Enquanto isso, promovem-se festejos e novas campanhas para a aquisição do ferro, do cimento, da cal, da areia, dos mosaicos, do madeirame, das telhas, das portas, das janelas, dos vitraux... da cerâmica e das pastilhas...

O construtor, Albino Fabris, de Erechim, irá executar o projeto, elaborado pe-

lo arquiteto, Ticiano Betanin, de Porto Alegre.

A nova igreja matriz de Carlos Gomes é de estilo gótico funcional, com um torre frontal de 50 ms. de altura, enclimada por enorme cruzeto luminoso. O comprimento tem a forma de cruz grega. O comprimento é de 40 ms. e a largura, de 20 ms., e a largura, de 30 ms. Sucederam-se na presidência da comissão pré-construção os seguintes: Teodoro Mikulski, José Petkovicz e o atual ki, José Petkovicz e o atual ki, Henrique Stodulski. Membros da comissão: Adelino Otowicz (vice-presidente), José Adão Pawlowski e Severino Mieczanski (1.º e 2.º secretário), Alojzio Babinski e Francisco Sychocki (1.º e 2.º tesoureiro), José Stefanowski, Estanislau Stodulski e Albino Stawinski (conselheiros).

Sob a batuta do incansável vigário, Pe. José Wojda, iniciou-se a marcha dos gigantescos trabalhos. Os dez anos de intensos trabalhos culminaram com o erguimento de um majestoso templo, que exprime altamente a fé e a solidariedade dos dedicados paroquianos de Carlos Gomes.

Hoje, o velho sonho é doce realidade. De sua beleza e imponência de suas linhas arquitetônicas aparece concluída a nova Igreja Matriz

de Santa Ana, de Carlos Gomes, parecendo-se mais com uma catedral, do que com uma simples igreja paróquia. No alto do morro ergue-se sobranceira ao casario da vila, sobressaindo-se, como alvacentia flor de magnólia, no fundo verde-escuro da mata. E' maravilhoso cartão de visita, sobretudo, à noite, quando o luminoso cruzeto da torre, apontando para o céu, nos convida a elevarmos até Deus a nossa mente e o nosso coração. Os dez Mandamentos da Lei de Deus, desenhados na fachada da torre, lembram-nos qual é o caminho seguro do céu. Quem entra, pela primeira vez no recinto dessa igreja, tem a impressão de uma visão celestial. A sobriedade das linhas, realçada pelas suaves cores dos artísticos vitraux, dá ao interior da igreja uma tonalidade de um ambiente sobrenatural, de recolhimento e de oração. O olhar curioso do visitante é atraído irresistivelmente pelo encanto dos dois imponentes vitraux do transepto.

Tudo, porém, está centralizado no moderno altar-mor de granito polido e lúcido, oferecido pelo antigo vigário de Carlos Gomes, Cónego Estanislau Ojejnik, hoje pároco de Getúlio Vargas. A solene bênção inaugural da Igreja Matriz de Carlos

Gomes está aprazada para dia 6 de dezembro do corrente ano. Contarão as solemnidades com a presença de D. Cláudio Colling, Bispo de Passo Fundo, do Dr. João Krause, de Curitiba, e do Dr. João Hoffmann, de Westfalen. Está previsto de dezenas de sacerdotes, especialmente poloneses e de origem polonesa. De cada parte, tudo fará para assistir àquela soleneidade, quanto foi na vila de Carlos Gomes que passou os mais felizes anos de minha infância.

A promoção dos festejos está a cargo dos Irmãos Henrique Stodulski, Albino Munari (prefeito municipal), José Petkovicz, Stodulski, Teodoro Mikulski e respectivas Exmas. Espôcias.

Pe. Frei Alberto Stawinski

O Jornal LUD, associado ao acontecimento importante de Carlos Gomes, Comissão e todos colaboradores pela demonstração de unidade e generosidade na construção do magnífico templo que honra a comunidade polono-brasileira. LUD está presente na pessoa de um dos componentes da equipe redacional.

## Governo procura progresso

RIO — CIC — O Presidente Garrastazu Médici, no discurso comemorativo do primeiro aniversário de seu governo, salientou que "a criação da riqueza, por si só, pode não gerar, contudo, o bem-estar coletivo, por tanto, cumpre distribuí-la de maneira equitativa, a fim de que, por esse ato de justiça, se democratize a ordem econômica". Disse que "o terceiro governo da Revolução não se desviará do dever que lhe compete, de reprimir, na salvaguarda de nossas instituições, livres e cristãs, as tentativas de minar ou subverter o regime".

Humanização — Continuou o Presidente: "Insisto em dizer, no entanto, que, não sendo fim em si, a democracia é simples meio ou instrumento para que determinado fim se alcance. Mero processo técnico para a promoção da felicidade coletiva, a democracia do nosso tempo há de ajustar-se, para bem cumprir as suas funções, às exigências da humanização do convívio social e político".

## ÊLE, OU EU?

Alfredo Vieira

Há dois anos atrás, costumava visitar uma cadeia. Quando para lá me dirigia, pela primeira vez, aceitei com muita dificuldade o convite de um colega. Nunca havia entrado em lugar semelhante. Tudo me parecia estranho. Meu colega apresentou-me a um preso, a outro, enfim, cheguei a conversar um pouco com alguns. Gostei da experiência, e daquele domingo em diante, passei a voltar sempre que podia. Lembro-me que aqueles prisioneiros viviam em pequenas celas, dois ou mais em cada uma. Recebiam visitas apenas uma hora por semana, nos domingos, de uma às duas.

Quando me deparei pela primeira vez com aqueles presos, julguei-os pessoas más, merecedoras da pena que cumpriam. Contudo aos poucos comecei a penetrar na vida daquela gente, nos seus problemas, e por fim, acabei por descobrir entre os prisioneiros gente mais humana, do que eu mesmo me julgava. Gente que matou, que roubou, que lidava com entorpecentes. Tudo à medida que confiavam em nós, contavam sua vida. Na maioria pessoas levadas pelas circunstâncias, pessoas que receberam péssima educação ou nenhuma, pessoas que a própria sociedade marginalizou. Todos pagando em sua própria pele os erros seus e de muita gente que nada fez por eles, que nem sequer deu chance de viverem como cidadãos honestos.

Muitos confessam-se arrependidos e manifestam o desejo de trabalhar, de viver uma vida normal. Logicamente, nem todos alimentam tais aspirações. Um deles, entretanto, impressionou-me profundamente com um gesto de humanidade que se gravou em minha mente. Deu-se o fato seguinte: Certa vez, meu colega levou uma blusa e um par de sapatos já usados para um deles. Ao receber, o moço agradeceu-lhe muito. A seguir, ocorreu o surpreendente: Voltando-se para seu companheiro, o preso falou-lhe: "Meu amigo, sei que você não possui uma blusa. Esta é sua. Já tenho uma. Você precisa mais do que eu". E deu-lhe aquela blusa quase nova.

Finda a hora de visitas, voltei para casa pensando comigo: Puxa! Quem merece mais ficar atrás das grades, aquele rapaz ou eu? Quem teria mais direito à liberdade, aquele moço de bom coração ou eu, que vejo pobres perto da minha casa, não tomo providências e nem sequer sou capaz de dar-lhe um casaco usado? Ainda mais, aquele rapaz nem tem religião, e eu me digo católico. Quem é mais cristão, ele, que sem saber pôs em prática aquela frase de Cristo: "Quem tiver duas tunicas dê uma para o que não possui nenhuma", ou eu, que ouço e sei frases dessas aos punhados, contudo, não as pratico.

Previdi ir à prisão para aprender entre os assim chamados desumanos semelhante gesto de humanidade. Na vida, muitas vezes aprendemos grandes lições de quem, pela sua condição, nada mais esperamos.

## Pioneirismo - Força e Persistência

No longínquo ano de 1929, em meio às matas erchimenses, na Linha 2, Seção Dourado, um punhado de heróis imigrantes poloneses, demonstraram do que eram capazes. Arcando mil dificuldades, — coisa muito natural naqueles tempos — erguia uma escolhinha, com único objetivo de proporcionar mais cultura para seus filhos através da instrução, denominando-a patrioticamente, "Escola Ordem e Progresso". Deduz-se, de imediato que o espírito do imigrante polonês primorou pela cultura.

O drama começou na seleção de professores, mas o cuidado, o interesse e a vigilância pelas boas causas superaram completamente a preocupação quando a comunidade demonstrou interesse pela obra, assemelhando-se à uma colmeia laboriosa.

Naquela escolhinha foram orientados para profissões liberais, alunos, que se orgulham da sua escolhinha.

Com o decorrer dos tempos, o estado de coisas exigiu maior assistência dos órgãos públicos. A escolhinha foi transformada em "Clube Agrícola Esportivo e Recreativo Progresso", hoje mais conhecido por "Escola Branca". Um novo prédio, construído pela municipalidade veio beneficiar sobremaneira a coletividade. Qual não foi o espanto e a dor, quando, o novo prédio teve um fim trágico, sendo devorado pelas chamas.

De nada valeram desânimos e lamentos, foi preciso apelar para massa cinzenta

do cérebro e arregaçar as mangas para enfrentar o fato daquela altura. Em sucessivas reuniões e debates foi eleita Diretoria para dar solução à situação. Os senhores Júlio Luciano Sierpinski, Estêvão Lorene e prof. Constantino Cieslak, Presidente, Tesoureiro e Secretário, respectivamente, receberam a incumbência da construção do novo prédio escolar. Num verdadeiro turbilhão de lutas deu-se o início. Levando-se em conta o alto preço do material de construção e as dificuldades monetárias sempre existentes, contudo, num prazo recorde, surgiu o novo prédio escolar, como se fosse lançado por um vulcão sobre a superfície do local. Mais um produto do suor dos abnegados e incansáveis componentes da entidade trazia benefícios aos usá-rios.

A todos causa admiração o modo de atuação da Diretoria e a colaboração daquele povo humilde, pacato, laborioso, destemido e corajoso que de mãos calejadas tem provado mais de uma vez que a união faz a força e que bem pode demonstrar o preço real da etnia.

Aquela dinamismo causa euforia e orgulho para nós outros, pois trata-se de mais uma promoção sócio-cultural, beneficiando novamente nossa juventude.

Parabéns! Diretoria do "Clube Agrícola Esportivo e Recreativo Progresso"! Parabéns! Povo hospitaleiro de Dourado.

Erechim, 1970  
a) Estanislau Zeilik

## As cores da Bandeira

— Vicente Guimarães

Amarela, verde e anil,  
És forte, meiga e altaneira;  
Representando o Brasil,  
És a mais linda Bandeira.

Da Pátria toda a grandeza,  
Todo o encanto que ela tem,  
Seu valor, sua riqueza,  
Tu retratas muito bem.

Nesse teu mastro imponente,  
Sempre ao vento desfraldada,  
Orgulho de brava gente,  
És querida e respeitada.

Quando beleza que encerra  
O amarelo, o verde e o azul!  
Amo-te, minha Bandeira!  
Pois a Pátria-brasileira  
Vejo em ti do norte a sul!

## Paraná em terceiro lugar

Somos 6 milhões, 739 mil e 397 pessoas residentes no Paraná. Este é o resultado final oficial do VIII Recenseamento em nosso Estado. Com esta população o Paraná se coloca em terceiro lugar entre os Estados de maior população, só perdendo para São Paulo e Minas Gerais. Curitiba acusou uma população residente de 604.104 habitantes e mais 15.918 pessoas que não são residentes. Em nossos arredores, entã, totaliza 621.022 pessoas que criam um perímetro urbano da Capital. Ela é a segunda Capital brasileira que registrou o maior crescimento demográfico nos últimos 10 anos. Ela foi vencida somente por Brasília.

O Paraná, com um índice de crescimento demográfico de 62 por cento, sobre a população registrada em 1950 — 4.277.763 — é a unidade federativa com uma das maiores, ou talvez a maior, percentagem acusada de crescimento populacional. Curitiba registrou um índice de crescimento de 74 por cento sobre a população de 1960 que era de 342.795 habitantes. Sua população é superior a de 10 anos, em 242.795 habitantes residentes. A do Paraná é de mais 246.163 pessoas.

AREA METROPOLITANA

A grande Curitiba ou a área metropolitana, constituída por treze municípios — Almirante Tamandaré, Arapongas, Bituruna, Campina Grande do Sul, Campo Largo, Colombo, Contenda, Mandirituba, Piraquara, Quatro Barras, União do Sul, e São José dos Pinhais — registra hoje uma população de 812.549 habitantes. Destes municípios a maior população é São José dos Pinhais com 32.420 habitantes e de menos população é Quatro Barras 4.104 habitantes.

Os municípios com mais de 100 mil habitantes no Estado são seis: Londrina, com 228 mil; Maringá, com 111 mil; Ponta Grossa, com 126.380; Umuarama, com 113.294; Guarapuava, com 104.015 e Curitiba.



Zbigniew Ziembinski, conhecido e prestigiado ator de Teatro, que traçou novos rumos ao Teatro Brasileiro, manteve por quinze dias, em cartaz no Teatro Guaíra a peça "Henrique IV", gozando da melhor aceitação pelo público curitibano.